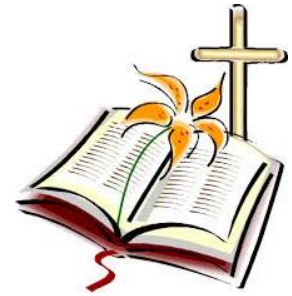


KOMENTARZ DO EWANGELII.

III Niedziela Wielkiego Postu
J 2, 13-25



Ci, którzy zostali wyproszeni ze świątyni, bo handlowali, mogli tłumaczyć: „Pracowaliśmy, aby się utrzymać. Na zdrowy rozsądek, gdzie mieliśmy handlować? Tam, gdzie ludzi nie ma?!”. Na zdrowy rozsądek, wszystkośmy sobie wytłumaczyli, że jest dla nas rzeczą ważniejszą, nawet w największe święto, jeść, a nie modlić się.

Tymczasem można domyślić się, że Pan Jezus modlitwę w kościele stawiał wyżej niż nawet najważniejszą pracę nad utrzymaniem. To bardzo surowe żądanie Jezusa słyszymy w Wielkim Poście. Ciekawe, że ci, którzy zostali wyproszeni, nie tłumaczyli się i odeszli bez szemrania. Spotkali się z Jezusem surowym i byli Mu posłuszni.

Ks. Jan Twardowski

